

# GrubSon, JEDNA Z PLANET (feat. Marcelina)

Nie możemy znaleźć chwili dla nas  
Niby czas nie pozwala, mówimy, że zaraz  
Lecz "zaraz" nigdy nie nadchodzi  
Ciężko się pogodzić, kiedy nie wiadomo o co chodzi  
Wyrzucam wszystko, co w środku boli mnie  
To pozwoli mi Tobą napić się  
I wzajemnie: napij się mnie  
Sącz mnie jak drinka przez słomkę  
Życie jest jak ostatnia kromka chleba  
Zjedźmy razem ją, by w samotności nie umierać  
Zjedźmy ją zanim wyschnie  
Nie odkładajmy miłości na potem, bo jak bańka prysnie  
Gonimy za tym, co ulotne  
Po co ten pośpiech? Znajdźmy czas, by złapać oddech  
Zbudujmy z miłości statek  
Który połączy nasze światy na zawsze

REF.:

Polećmy na jedną z planet  
Gdzie czas ważny być przestanie  
Nasze ciała staną się jednym ciałem  
Zmyjemy krew z ust, zagoimy rany  
Polećmy na jedną z planet  
Gdzie czas dla nas ważny być przestanie  
Nasze ciała staną się jednym ciałem  
Poznamy prawdę o nas samych

Polećmy na jedną z planet...  
Nasze ciała staną się jednym ciałem...

Marcelina

Wskoczmy w taką raketę  
Co nas wystrzeli w kosmos, uniesie wysoko  
Tak że nie będziemy widzieć nic poza sobą  
Będziemy szli koło siebie za rękę w zwolnionym tempie  
Trzy, dwa, jeden, start!  
Ten stan jest tego wart, więc usiądź koło mnie  
Nie opancerzaj się, nie myśl, co będzie  
Lećmy tam razem, tu i teraz, kochanie  
Bo to jest nam pisane jak H.W.D.P.. na ścianie

Polećmy na jedną z planet  
Gdzie czas ważny być przestanie  
Nasze ciała staną się jednym ciałem  
Zmyjemy krew z ust, zagoimy rany  
Polećmy na jedną z planet  
Gdzie czas dla nas ważny być przestanie  
Nasze ciała staną się jednym ciałem  
Poznamy prawdę o nas samych

Polećmy na jedną z planet...  
Nasze ciała staną się jednym ciałem...